№ 25 (221) Ausgabe A.

HOMAN

Cena s pieresyłkaj i dastaŭkaj da chaty.

na 1 hod—4 m. 80 fen. na 1/2 hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

Biełaruskaja Wilenskaja časopiś

wychodzić dwa razy u tydzień: u aŭtorki i piatnicy.

Adres redakcii: Wilnia, Wilenskaja 33.
Adres adminisracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

CENA ABWIESTAK.

na 4-aj staranie za radok drobnymi literam — 25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci — 60 fen. za liniejku drobn. drukam.

№ 25 (221) Hod III. Wilnia. 26 Marca 1918 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

25 marca.

Uschodni teatr.

Ruprech Bawarski w wializarnaj bitwie pry Bapom iznoŭ razbiŭ woraha. Warožaja abarona, padrymliwajemaja świežymi siłami, złamałasia ŭ krywawych bitwach. U načnoj bitwie Bapom pierajšoŭ u ruki pabiedzicielaŭ. U zajadłych bitwach worahi adkinuty da Kombl. Pry Ham my pierajšli cieraz Somu. Miesto Nesl uziat u wiečar pa-śla šturma. Pozna ŭ wiečar 23 marca my ŭziali šturmam silna ŭmacoŭwannyje i zajadła baroniennyje pazycii na zachodnim bierazi kanała Kroza. Francuskija piachotnyje i konnyje kontrataki krywawa adkinuty. U wiečar zdabyty Giskar i Šony.

Krywawyje warožyje straty wielmi wialikije. Ahromnaja dabyča pakul što jašče nie može być ablična. Ustanoŭleno, što jošč bolš za 45.000 pałonnych, mnona bolš za 600 harmat, niekolki tysiačoŭ kulemiotaŭ i ahramadnyje zapasy amunicii, spažyŭnych praduktaŭ i opratok.

Na bierazi Flandryi, pry Reims, Werdenie i ŭ Lotarynhii artyleryjskije bitwy.

ZENEWA. Wajennyje ŭłaści zahadali, kab cywilnyje žychary Werdena wyjechali. Warožaja artyleryja rabotaje s takoj siłaj, što pakrywaje hustym čornym dymam pieršyje linii. Ahoń artylerýi takoj siły, jakoj jašče nie dachodziŭ u hetu wajnu. Uwieś front razrywajecca warožymi strełami. Na ŭsieńkim froncí, ad mora da Alpoŭ, nimašaka ni wodnaha adrezka, katory nia byŭby pad ahniom.

PARYŽ (Reŭter). 24.III. Klemanso ŭčora zrabiŭ zajawu ab bitwie: «Ja zusim zdawolen: usio idzie dobra. Anhličanie trymajucca mocna i buduć dawać woraham adpor. Swaimi rezultasami jany siahajuć abłakoŭ. Z wytrywałaściu, hodnaj pašany, jany trymajucca.»

ZENEWA. U Paryžu panuje sumatocha s pryčyny abstrełu jaho dalokastrelnymi niamieckimi harmatami. Hetamu, zdawałosiaby trudna dać wiery dziela taho, što Paryž lažyć ad frontu dalej jak za 100 kilom.

PARYŽ. 24.III. 10,30 ranicy. **Hawas.** Abstreiwańnie Paryža dalokastrelnymi harmatami na bolš za 100 kilom. adiehłaści pačałosia iznoŭ a 7 hadz. ranicy. Dahetul ustanoŭleno tolki niekolki śmiarotnych prypadkoŭ.

BERN. Amerykanskije wajennyje kruhi adnosiacca skeptyčna da niamieckaha nastupleńnia, ale pryznajuć, što jano najwialikšaje ad pačatku wajny. Jany adnak nia dumajuć, kab heta było nastupleńnie, katoraje pawinno zakončyć wajnu.

ROTTERDAM. Anhlickaja hazeta „Daily Dispatch“ nakazuje, što aŭtorytety surjozna dumajuć ab niamieckim nastupleńni. U anhlickim froncí zroblen klin. Projdzie niekolki dzion, a jašče bolš času projdzie, pakul možna budzie dumać ab kontrnastupleńni.

BUKAREŠT. Pierehawory miž sajužnikami i Rumynijej raz wiwajucca ŭdačna.

ŠTOKHOLM. Papsawany kreml u Maskwie papraŭlajuć i silna umacoŭwywajuć. Lenin i inš. členy uradu zaniali historyčnyje pakoi i tam zakwaterawalisia.

SOFIJA. Zagbočharskaha pasła u Ukrainu naznačen praf. uniwersytetu Šašonskij.

BERLIN. Udača padwodnych łodak na paŭnočnocnym wajennym teatry: 18.000 tonn.

Nezaležnaść Litwy.

BERLIN (W.T.B). *Uradowa.* 23.III. Delehacija Litoŭskaj Krajowaj Rady prybyła da p. Kanclera, kab ad imi Litoŭskaha narodu prasić Niamecki urad pryznać niezaležnaść Litoŭskaj dzieržawy. P. Kancler daŭ delehacii hetki adkaz:

«Ad imi i pa zahadu Jaho Wialičestwa Imperatara ja pawinen skazać wam woś što: paśla taho, jak Litoŭskaja Krajowaja Rada, jak pryznanaja predstaŭnica Litoŭskaha narodu, prasiła 11.XII. 1917 h. adbudowy Litwy, jak niezaležnaj dzeržawy, zwiazanaj z Niamieččynaj wiečnaj mocnaj suwiaźziu i konwencijami, asabliwa wajennaj, darožnaj, mytnaj i hrašowaj, zatym, paśla taho, jak byŭšych raniej dzieržaŭnych źwiaziej Litwy ciapier nimašaka, Litwa ciapier pryznajecca Niamieččynaj swabodnaj i niezaležnaj dzieržawaj na asnowie pamienionaj zajawy Litoŭskaj Krajowaj Rady z 11.XII. 1917 h.

„Niamieččyna hatowa akazać Litoŭskaj Dzieržawi prošennuju abaronu i i pomač pry jaje adbudowie i zhodna s predstaŭnikami nasialeńnia Litwy ŭčynić dziela hetaha adpawiednyje kroki. Impieratarski ŭrad hladzić na heta s taho boku, što konwerencii, katoryje buduć padpisany, buduć zrobleny hetulki ŭ interesie Niamieččyny, kolki i litoŭskim, i, što Litwa padzielicca z Niamieččynaj wajennymi cižarami, katoryje byli zrobleny dla jaje aswabadžeńnia. Formalny dakument ab pryznańni Litoŭskaja Rada jašče atrymaje.“

Delehacija ciapier wiertajecca u Litwu, kab skazać swaim ziemlakam ab rezultacie padarožy.

BERLIN. Uradowaja „Nord. Deutsch. Allg. Zeit.“ piše:

«Litwa budzie ciapier swabodnaj i niezaležnaj dzieržawaj. Jana nia budzie ŭłučena ŭ terytoryju Niamieččyny i budzie tolki zwiazana z niamieckim uradam mižnarodnymi umowami. Ale treba, kab Litwa dziela ŭłasnaj baspieki znachodziłasia u ciesnaj źwiazi z Niamieččynaj».

«Voss. Zeit.» piše:

«Trudnaści ŭ litoŭskaj problemie šmat wialikije. Da ich naležyć i sporka ab polskich i biełaruskich pratensijach dziela čaściej Litwy i asabliwa sporka ab Wilniu.» U hetaj že samaj hazeci praf. Štejn apawiedaje ab hutarcy z litoŭskimi delehatami, katoryje zajawili, što dla Litwy adpawiednyj tolki monarchičny i konstytucyjny urad. Litwiny nie damahajucca nacjonalnaj cerkwi, ale žadajuć demokratyčnych wybaraŭ i Wilniu za stalicu. Procíŭ Biełarusi sa stalicaju ŭ Miensku jany ničoha suproć nie majuć i choćuć padtrymliwać dobryje adnosiny z Ukrainaj.

Wilnia, 26 marca 1918 h.

U žyćci paniawolenych narodaŭ bywajuć hetkije ščaśliwyje momenty, kali chod historyčnych prypadkaŭ razbiwaje puty niawoli biez nijakaha ich účaścia i zatraty sił. U pieršyje dni okupacii zachodnlaje Biełarusi zdawałosia, što taki ščaśliwy moment pryjšoŭ i dla našaha narodu. Adnak, akazałosia inačej. Warunki bresckaha mira, wyłučajučy narody na ŭschodzi ad ustanoŭlenaj u Biareści razdzielnaj linii, katorym pawinno być zabaspiečeno prawa na samaaznačeńnie, nie zaličyli da čysła ich Biełarusaŭ. I woś, kali hrupa mienskaj intelihencii zwiarnułasia da Niamieččyny s prośbaj ab pomač u budawańni niezaležnaj Biełaruskaj dzieržawy, jany atrymali adkaz, što Niamieččyna nia može pamahčy biełarusam, bo zwiazana mirnaj umowaj z Rasiejej.

Hetak pierad biełarusami ŭstaje wialikaja niebaspieka: jany mohuć na doŭhije časy akazacca razdzielenymi, bo čaść Biełarusi na zachod ad dzielnaj linii addajecca da kompetencii Niamieččyny, katoraja maje ustroić našaje žyćcio tutaka u zhodzi z žycharami našaj ziamli. Nielha dumać, kab razwiazka pryniała formu pawarotu našaha nazad pad Rasieju, bo heta wyklučajecca mirnaj umowaj. I woś uznimajecca pytańnie: što-ž z nami budzie? Pakul-što, nima nawat namioku na

toje, jakaje ždže nas dola. Ale, niezaležnie ad taho, jakaja jana ŭ kancy kancoŭ akažecca, my wiedajem, što usielaki dalejšy razdzieł Biełaruskaj ziamli pa hety bok dzielnaj linii — heta śmierć dla našaha narodu. Proci hetaha biełarusy pawinny wystupić z usiej enerhijej.

Wajna jašče nia skončena. Niet wiedama, jakoje stanowišče u sprawie mira zajmieć Rasieja, kali — jak heta sulać čyślenyje trywožnyje telehramy z Rasiei — tamaka adbudziecca nowy pierewarot, razbiwajučy ŭłaść bolšewickaha uradu. A pakul nie ustanowicca akančacielna krepki i trywały mir, datul mahčymy roznyje niespadziewanki, roznyje nowyje pieramieny. I pad toj čas, jak biełarusy z hetaha boku staroha frontu zmahajucca proci warožych sprob nowaha razdziełu našaj ziamli, našy braty ŭ uschodniaj Biełarusi pawinny orhanizawacca, zbirać swaje siły i ŭ patrebny moment zawajewać sabie tuju wolu, katoraj nie ŭdałosia dajści na hrunci układu palityčnych warunkaŭ.

Prezydium Biełaruskaj Rady u Wilni pasłało Impierskamu Kancleru, Prezesu Rejchstagu i hienerału Ludendorfu hetkuju telehramu:

„U apošnim časie ŭ Berlinie adbywałasia narada polskich predstaŭnikaŭ z wialikšaściu Rejchstagu, na katoraj spradwiečna Biełaruskije ziemli razhledalisia jak kompensacija Polščy za adračeńnie jaje ad pretensij na Poznanščynu. Chacia narada mieła preliminarny charakter, adnak jana atrymała značeńnie poŭoficyalnaje s pryčyny pryniaćcia henych polskich predstaŭnikaŭ panam Impierskim Kancleram i pryznańnia abapolnych predłažeńniaŭ Rehienckaj Radaj Polščy.

„Prynimajučy heta pad uwahu, Biełaruskaja Rada ličyć swajej światoj pawinnaściu zajawić samy kategoryčny pratest proci hetkaha hibielnaha dla ciaperaščyny i budučyny bolš čym 10-miljonnaha biełaruskaha narodu prajektu razdziełu Biełarusi i addačy Polščy čysta biełaruskich ziamiel — Mienščyny, Hrodzienščyny i Biełastoččyny.

„Razam s tym Rada horača pratestuje proci wyjaŭlenaha hetym poŭnaha nieŭważeńnia biazspornaha prawa Biełaruskaha narodu na samaaznačeńnie, katoraje znaišło ŭžo swajo wyražeńnie ŭ damahańni dzierżaŭnaj niezaležnaści ŭsich Biełaruskich ziamiel.

Wilnia, 17 marca 1918 h.“

Chmary z Uschodu.

Niekališ — zadoŭha pierad suświetnaj wajnoj — niamiecki impieratar Wilhelm namalewaŭ alegoryčny abraz, katory wyswaŭ šmat hutarak pa ŭsiej Europie: na hetym abrazie była pakazana niebaspieka, jakaja uznimajecca dla europejskich narodaŭ na dalokim Uschodzi.

Zapraŭdy, s taho času, jak Japonija pryswoiła sabie płady eŭropejskaj cywilizacii i nieŭspadzieŭki šybkimi krokami pajšła ŭpiarod u swaim razwićci, pytańnie: čy Eŭropa budzie dalej panawać nad Azijej, ci, naadwarot, Azija pačnie naciskać na Europu prynisło wielmi surjozny charakter. I Rasiei ŭ 1904 hadu pieršaj dawiałosia spaznać na sabie siłu tej nowaj kuźni cywilizacii, jakaja zasnawałasia u Japonii. Rasiejcy, idučy suproć Japonii, dumali, što ich pachod budzie biezupynnym pabiednym tryumfam nad «makakami“ jak s pahardaj nazywali jany japoncaŭ. „Šapkami zakidajem!“ — śmiejalisia rasiejskie sałdaty. A skončyłosia tym, što henyje «makaki» razhramili rasiejcaŭ tak, što padobnaha pahromu ŭ historyi suświetnych woin nie było.

S taho času siła Japonii ŭsio bolej uzrastaje, a pabiednaja wajna s Rasiejej daje jej wieru ŭ siabie i peŭnaść, što adhetul u Azii japoncam wyznačeno pieršaje miejsco. Japonija pačynaje rabić usio silniejšy nacisk na Kitaj, wyciskajučy adtul eŭropejskuju tarhoŭlu i panawańnie biełaj rasy. „Azija dla azjataŭ!» — hety klič, kinuty japoncami, pačynaje apanoŭwać usie azijackije narody, spasobiučy ich da baraćby s pierewahaj Europy.

Na hetym hrunci u Japonii wyjšla styčka z' Amerykaj: heta — najwialikšy konkurent dla Japonii, i konkurent, strašniejšy za ŭsiu Europu, bo addzieleny tolki akijanam. Japonska-amerykanskije adnosiny čuć — što nie parwalisia nawat s pryčyny zabarony Ameryki puskać na jaje ziamlu japonskich emihrantaŭ. Ale heta niejak uładziłosia. Zatoje abiedźwie staronki, razumiejučy, što raniej ci paźniej ich ždže baraćba nie na žyćcio, a na śmierć, pačali spasobicca da hetaj baraćby.

Kali pačałasia suświetnaja wajna, byŭ moment, što, zdawałosia, miž Amerykaj i Japonijej dojdzie da adkrytaha razrywu. Pryčynaj hetaha byli koncesii, dadzienyje Rasiejej Ameryce na astaŭšajsia jašče ŭ jaje rukach ad japonskaj wajny paławinie Sachalina i na ŭschodnim uzbiarežžy Sibiru, dzie wielmi krepka ŭkaranilisia japoncy. Ale nie prabiła jšče rady hadzina dzieła nowaj wajny. Adnak uzajemnaje niedawierje i padazrycielnaść u Japonii i Ameryce znajšli nowy hrunt. I woś, ciapier, kali japonskije wojski na mocy uhawora s sajuźnikami Rasiei wystupili ŭ pachod dzieła okupacii Sibiru, japonska-amerykanskaja zhoda wydajecca iznoŭ niapeŭnaj. Kožyn dzień telehramy prynosiać wiestki, to zawierajučy ab poŭnaj zhodliwaści miž Amerykaj i Japonijej, to iznoŭ sulačy buru. I choć z usiaho hetaha jasna, što pałažeńnie na dalokim Uschodzi — krytyčnaje, adnak, jašče nielha sudzić, čy nieminučaja «wajna žoŭtaj i biełaj rasy» uznimiecca ŭ naśledku sučasnaj wajny, čy świet budzie mieć čas supačyć i zalačyć swaje krywaje rany da nowaha aružnaha zmahańnia.

M. M

Ekonomičnaje pałažeńnie Biełarusi u źwiazi z jaje palityčnaj oryentacijej.

(Hladzi «Homan» № 20).

II.

Jakžež pawinny złažycca palityčnyje warunki na Biełarusi, kab naš kraj mieŭ mahčymaść razwiwacca ekonomična?

Woś že Biełaruś, palityčna zusim addzialiŭšysia ad niebaspiečnaha konkurenta — Rasiei, pawinna zrabić z joju taki mytny traktat, katory zabasspiečywaŭ by naš kraj ad zalićcia jaho tannymi rasiejskimi sielska-haspadskim i praduktami i dzieła hetaha daŭby mahčymaść uzmacawacca tutejšaj sielskaj haspadarcy.

Druhi kłopat — heta darohi, pa katorych pradukty našaj sielskaj haspadarki mahliby najtaniej i najpraściej jechać tudy, hdzie ich kuplajuć. Hetyje darohi — heta dźwie hłaŭnyje wadzianyje arteryi: Nioman i Dźwina. Značyć Biełaruś pawinna sa staronkami. ležačymi kala uścia hetych rek, znakam tym — z Niamieččynaj, katoraja ŭ swaich miežach maje uście Niomana, dy z Litwoj, Kurlandzijej i Liflandzijej (uście Dźwiny) zrabić takuju palityčnuju kombinaciju, katoraja dawała by mahčymaść pierewazić našy tawary biez pieraškod i biaz mytnaj płaty. U źwiazi z hetym — papraŭka karyta henych rek tak, kab pa ich mahčymo było spłaŭlać tawary, a heta sprawa tak sama može być razwiazana tolki sa zhodaj wyšejnazwanych krajoŭ. Dy jašče wychad pa darohach čyhunkaj pawinien być swabodzien ažno da mora, heta značyć, što pierawozka tawaraŭ pa čyhuncy praz Litwu, Kurlandziju i Liflandziju pawinna być biaz mytnaj zapłaty.

Biełaruś pawinna šukać dla swaich sielskich praduktaŭ tolki takich kupcoŭ, katorym hetyje tawary patrebny i katoryje za ich dobra płaciać. Takimi kupcami, apranča dzieržaŭ skandynaŭskich (Šwecija i Norwehija), zachodnije dzieržawy, a hłaŭnym čynam — Niamieččyna.

Niamieččyna, nia hledziačy na swaju wielmi wysokuju sielska-haspadarskuju kulturu, nia može abyjścisia biez prywozu sielskich praduktaŭ, bo Niamieččyna ciapier užo staronka fabryčna-pramyšlenaja. Čysło fabryčnych rabotnikaŭ tam pastajanna ŭzrastaje, miesta ŭsio bolej razwiwajucca i pawialičywajecca čysło miestowych žycharoŭ. Ŭsio hetaje fabryčnaje i miestowaje nasialeńnie patrebuje chleba, miasa, tłustaściaŭ, dzierewa dzieła budoŭli i h. d. u takoj miery, jakoj ich ułasnaja staronka nia može im dać; znakam tym, jany pawin-

---

M. Horecki.

Ruń.

(PAMIACI DRUHA).

(Hladzi «Homan» № 24).

Wojt.

„Komki śniehu wyletali s-pad kapytoŭ, zasypali pieradok saniej i łažylisia wojtu na šubu. Ściudziony rezki wiecier świstaŭ jamu u wočy i kruciŭ na ŭkoła saniej i kania i dalej pa ŭsiamu polu, jak widziš, cełyje chmary śniehu.

Maroz braŭsia na nač jašče horšy, jašče zlejšy.

Dobry panski stajennik, až biełý uwieś at šereni, dawoli šparka bieh siarod zamiatuchi pa zaniesiennaj darozi, churkaŭ i porskaŭ biełaju paraju u boki. Pałožzia biezustańnia skrypieła, zwinieła, jhrała, piejała, i razam z maŭčliwym widam uwabranych u biełaje biaroz, zastychšych abapoł darohi usio nawodziła na pana wojta nudu i markotu.

Paśla madery, što padniesła sama pani, trochu wiała u haławie. U horli było prykra-harkawata paśla nadta maślanych syrnikaŭ, katorymi častawaŭ kuchar.

„Usio ładna, usio dobra, pany zdawoleny, što patrapili dahadzić haściam i wiasioła prahulali maślanku, čaho ž boli?»

Wojt siardzita waruchnuŭsia i zasop, darhanuŭšy kania za wožki.

„Nie-e, na kaniec čort paciahnuŭ pana za jazyk pachwalicca pryhožymi dzieŭkami... Na wojta narekańnia, a što tut wojtu?!.»

Złosna zasmorhaŭ wožkami i zbačyŭ pad uzhorak k chatam, što ciamnieli tam kala rečki.

„Jamu, staromu, treba jeździć za ŭsiakjuj kalanicaju, bytcym i ima kamu jašče z dwarowych»...

Koń, pačuŭšy ciopły duch, zamachaŭ chrapaju z abmiorzłymi wusami, zabarabaniŭ, žbiehšy z horki, pa wozieńkamu mostu i niezabawam ruchawa padwioz sanki k krajniaj chaci, hdzie ŭžo zapalili łučynku.

Karotki zimowy dzień minuŭ. Nieba, ciomnaje, pachmurnaje, słoje, było čerwaniejšaje na zachadzi i pahražała attul strašennym marozam.

Wojt zlez, kinuŭ kania padlacieŭšamu chłopcu i pašoŭ u chati.

Ulez s chaładam u niewialikije dźwiery, pachłopaŭ u parozi walenkami i chrypata i ważka kinuŭ, ahledajučysia pa chaci:

— Dobry wiečar!

U chaci było cicha. Kala połu waziokołasia niejkaia baba; ubačyŭšy wojta, atarapieła i zawuhnawiła:

— Dobry wiečar, panočku!

— Jurka tut?

Na piečy zašewialiŭsia...

— A-a, ty na pieč schawaŭsia? Paziab? Pan nakazaŭ, kab ty dzieŭku swaju prysiaŭ u dwor k jamu; tam astatni bal siahońnia budzie, hukajuć dziewak pieć dy skakać, kab panom wiesialejše było... A hdzie ž Taciana?

Jurka zawaročaŭsia moŭčki na piečy, saskočyŭ na zapiečak, wyhawaryŭ-tki: «dobry wiečar panu wojtu» i zaskrob baradu ŭ zadumieńni: «Čym skončycca nachaba?“

Wojt prychinuŭsia k zedliku, abciahnuŭ lod z wusoŭ, raschinuŭ šubu, zdzieŭ ciopłyje rukawicy, razhareŭsia, ale tak sabie, ŭ chaci było jak u puni.

S čyrwonaha pojasu źwiesiŭsia toŭsty bizun — znak wojtaŭskaj hroznaj siły.

— Ci tam, nichaj Boh kryje, biez maje Taciany, nimaš katorych bližejšych, — adwodziŭ Jurka biadu . . . .
. . . .»

Woś druhoje apawiedańnie, u katorym Uładzimir chacieŭ apisać histaryčnyje časy Biełarusi

Kniahinia.

«Čutno kniahini maładoj, až z wysokaj światlicy čutno, jak biezustańnia pleščyć i bjecca ab kručy, i stohnić, i wyje nieŭhamonny Dniapro.

Čutno kniahini-adzinoci u cichim pakoju, až praz taŭstyje murawanyje zamkowyje ścieny čutno, što wiecier nad boram hrymić biezupynna, hudom-hudziać i šumiać wiekawyje sosny.

I nudna kniahini, i zdajecca joj, što tak i doždž na dwarę, mutnieńki, drobnieńki, prakurycca biezpierestańnia calutku noč, a dužejučy jon biez kanca budzie bubnieć ab roznakalornyje bałony wakiennyje, nawodziačy niewiasiołyje dumy...

Bul bom bom... Bul-bom-bom...

Dryžyć-mitusicca čyrwony ahoń u lampadcy prad surowymi strohimi likami światych na staraświeckich abrazoch u ciomnym kucie. Światlejecca kut ad lampadki. A bliskučyje, źjajučyje, čornasrebranyje ryzy u wa ŭsie baki, biaz ličby, iskarkami sypluć i markotu ciahuča nahaniajuć.

Nia lohka na sercy u kniahini Hanny, nia lohka dy j duža...

Cicha ŭ pakoju, jak zaŭsiody biazhłosna pazirajuć rajskije ptuški i sinie—błakitnyje wasilki z darahich tkanin, što ścieny imi paŭwiešany ad stoli da nizu.

Nie źmiaty, nia skłyčeny sukiennyje pościłki na dubowych usłonach, bo kali toje było, što siadzieli na ich?

I astatniaja staranica Jewanhiella światoha jak ležyć dyk ležyć na čyrwonym aksamici; a niedapisana, bo u apošnije časy nie ŭdajucca knihini uzory-zawitki zahałoŭnych literaŭ. Nie ŭdajucca... kali ž ciažka na sercy ad dumak tašliwych, žurliwych. I niedaplecieny farboty pryhožyje. Musić nie płatucca čahości jany. Zabyty, zakinuty na uzornym stale...

(Dalej budzie).

ny ŭsio heta kuplać za miežami, ad swaich susiedziaŭ. Pierad wajnoj usio heta dastaŭlała im Rasieja. Paśla wajny Litwa i Biełaruś mohuć stacca dastaŭcami henych praduktaŭ, a kali sprawa hetak razwiažecca, što naš kraj nia budzie addzielen ad Niamieččyny mytnaj hranicaj, možna budzie pradawać našy pradukty ŭ Niamieččynie pa canie šmat wyšejšaj, čymsi dahetul, byŭšy častkaj Rasiejskaj dzieržawy i musiačy adčuwać uwieś cižar tarhowaj niamiecka-rasiejskaj umowy, katoraja s pryčyny wielmi wysokaha prywaznoha niamieckaha myta šmat abnižała ceny našych sielskich praduktaŭ (zbožža, skaciny i h. d.)

Z ŭsiaho hetaha wychodzić, šta dla Biełarusi karysna zrabić z Niamieččynaj mytnuju uniju.

Ale haspadarčy *bilans* zaležyć nia tolki ad dachodu (pradaža praduktaŭ), dy i ad raschodu. Ważnaje miesco ŭ hetych wydatkach zajmaje kuplańnie mašyn, štučnaha hnoju i h. d.

Dasiul henyje wydatki ŭ našych sielanskich haspadarkach, a nawat i falwarkowych byli hetulki niewialičkije, što haspadarka wiełasia hłaŭnym čynam *ekstensyŭna*, heta značyć — staralisia ŭziać z ziamli, kolki mahčyma, karystajučysia dziela hetaha najtaniejšymi sposabami i nie zwiertajučy wialikaj uwahi na toje, kolki biarecca. A tam, dzie haspadarka wiełasia *intensyŭna*, heta značyć z wydatkami, lepšym sposabam, z wyšejšaj sielskaj kulturaj, tam raschod na henyje palepšeńnia adrazu rabiŭsia wielmi wialiki i nie apłačywaŭsia, bo 1) mašyny prywozili hłaŭnym čynam z za hranicy (ŭ Rasiei rabili ich mała i drenna), a na zahraničnyje mašyny było nałoženo wialikaje prywaznoje myto i dziela hetaha jany byli darahije, i — 2) štučnyje hnai prywazilisia tak sama z zahranicy, a s pryčyny prywaznoha i wywaznoha myta ceny na ich byli wialikije i dziela taho prywoz ich tak sama nia apłačywaŭsia. Woś hetki paradak byŭ pryčynaj wialikich raschodaŭ, katoryje ŭ kancy kancoŭ dziela tannaści našych sielskich praduktaŭ prynasili *deficyt* abo, ŭ najlepšym zdareńni, wielmi małyj dachod.

Woś že nowy paradak pawinien z hetaha boku zrabić wialikije pieramieny. Wyšejšyje ceny našych praduktaŭ daduć mahčymaść haspadaryć *intensyŭna*, a pobač z hetym pajawicca wialikšaja patreba mašyn i pryład dy štučnaha hnoju, biez katoraha ŭžo na ŭsieńkim świeci nia mohuć abyjścisia. Hetyje mašyny i štučny hnoj mohuć nam pradawać z Niamieččyny pa niz kaj canie, kali nia budzie ani prywaznoha, ani wywaznaha myta, a heta mahčyma tady, jak budzie zroblena z Niamieččynaj mytnaja unija.

Zakid, bytcym mytnaja unija z Niamieččynaj može być škodnaj dziela taho, što nie daść razwiwacca našaj krajowaj pramyšlenaści s pryčyny konkurencii z niamieckimi fabryčnymi wyrabami, nie maje nijakaha sensu, bo Biełaruś jošć i budzie dalej hłaŭnym čynam staronkaj sielska-haspadarskaj. Wialikaja fabryčnaja pramyšlenaść u nas nia može razwiwacca, bo nie chwataje nam 2-ch kaniečnie patrebnych dziela hetaha rečej: metalowych rud, a asabliwa žaleznaj rudy, katoraj ŭ Biełarusi jošć wielmi mała, i kamiennaha wuhalia, — a biez hetaha fabryki istnawać i razwiwacca nia mohuć.

Dziela taho, što takaja haspadarčaja ŭmowa (traktat) z Niamieččynaj nie mahčyma biez adpawiednaha palityčnaha traktatu, — reč zrazumiełaja, što ekonomičnyje patreby Biełarusi wyklikajuć patrebu i palityčnaha zbližeńnia, abo niamieckaj *oryentacii*. Hetkaja oryentacija zusim zhodna z našymi nacyonalnymi patrebami. Miž biełaruskim narodam z adnaho boku, a niamieckim — z druhoha niazhodliwaści interesaŭ nima, naadwarot — jošć supolnyje interesy jak ekonomičnyje, tak i palityčnyje. Bo dla Niamieččyny maje značeńnie toje, kab naš kraj razwiwaŭsia z sielska-haspadarskaha boku, bo-ž jej patrebny našy pradukty; tak sama ważna dla Niamieččyny, kab Biełaruś razwiwałasia i ŭzmacoŭwywałasia dziela palityčnaj *konjunktury* s susiedziami. Dla nas že maje značeńnie, kab Niamieččyna kupiała našy sielskije pradukty, pradawała nam toje, što nam patrebno dziela razwićcia našaj sielskaj haspadarki i kab dawała zawiereńnie našaj niezaležnaści i całaści našych nacyonalnych hranic suproć jak rasiejskich, tak i polskich imperyalistyčnych sprob.

I. Batura.

„Biełastok, Harodnia, a mo' i Wilnia"...

Jašče nie absochło piaro, katorym my pisali pratest procіŭ polskich zachwatnych planaŭ na Smalenščynu, a ŭžo prychodzicca skazać swaje słowa ab inšaj padobnaj sprawie. Nidaŭna waršaŭskaja «Gazeta Narodowa» objaśniała swaich čytačoŭ, što heta — polskaja „racja stanu" i jak jaje treba ciapier razumieć. Woś že henaja racja, pawodle «Gaz. Nar.», pawinna być nia tolki doškaj ratunku dla palakoŭ, ale i dźwiarmi ŭ budučynu nowaj Polščy. Aŭtor staćci, aceniwajučy ŭsio hetaje značeńnie, piše:

«Urešci zbudziŭšajesie narodnaje učućcie pazwalaje praciahnuć ruku pa nabytki dla Karaleŭstwa, hdzie jany mahčymy: u bok Biełastoka, Harodni, mo' i Wilni. Z hazet wiedama, što litoŭskaja sprawa jašče nie razwiazana. Sprawa unii, sprawa Wilni nie praihrana. Niamieččyna ŭ hetaj sprawi maje silny hołas. Znakam tym, pajaŭlajucca nowyje mahčymaści, pole da pracy ciażkoj i poŭnaj adkazu za jaje»...

Mo' i Wilnia, mo' i Miensk, mo' i Smalensk... Daliboh dziwawacca treba, jak wierny palaki swajej *zadačy na Uschodzi*! Dyk biełarusy zawuć heta inače, pa ichniamu heta — wyrezywańnie żywoha miasa s čužoj spiny, — biełaruskich abšaraŭ z biełaruskaj terytoryi. U čym wina naša, što nas palaki tak biez ŭstydu chočuć rezać?! Polskaja *racja stanu* heta *racija* woŭka z kazki Kryłowa, katory skazaŭ baranu:

„Twaja wina, što mnie jeści chočecca"...

Praŭda, što, kali i inšyje padobnyje polskaj *racii stanu* woźmuć wierch nad hołasam narodaŭ i žadańniem samaaznačeńnia, mohuć i Wilnia, i Miensk, i Smalensk apynucisia ŭ nowaj niawoli... Dy u adnym nielha sumlewacca, što sprawa unii Polščy z Litwoj i Biełaruśsiu *praihrana biezpawarotna*, i pa kamandzie z Waršawy, kalib jana nawat i ŭščemiłasia i pierešкadžała nam budawać ŭłasny dzieržaŭny ład, nijakaj unii nia budzie. Lepš nam być *susiedziami* palakaŭ, čymsi mieć z imi *supolnuju chatu*.

A. R.

MISTERYI.

Słowo «misteryi» łacinskaje — aznačaje: relihijnyje predtaŭleńnia. U siarednije wieki misteryjami nazywalisia duchoŭnyje sceničnyje twory z žyćcia Chrysta, a takže z žyćcia biblejnych asob i chryścijanskich światych. Spačatku misteryi wypaŭnialisia tolki duchoŭnymi asobami i tolki u kaściołach. Ale paźniej ihralisia u prywatnych budynkach, na wulicach i placach, pierewažna školnymi dziaćmi.

Raświet misteryi abo duchoŭnaha teatru na Biełarusi prypadaje na XVI i XVII stalećcia. Ihrali misteryi u školnych budynkach i na miestowych placach dzieci z jezuickich škoł.

U Wilni, naprykład, misteryi ihrany bywali u Akademii (budynak Uniwersyteckі), u biskupskim pałacy i ŭ mahnackich pałacach: Radziwiłłoŭ, Pacoŭ, Słuskoŭ, Sapiehoŭ, Tryznoŭ i inš., a takže na placy Imbarskim, na Swiato-Janskim i Biskupim (ciapierašni plac Napoleona).

Najdaŭniejšyje misteryi pisany byli tolki u łacinskaj mowie, ale misteryi, jakije hralisia u miestoch našaha kraju, bywali pisany užo mowaj miešanaj: adny z wystupajučych asob hawaryli mowaj łacinskaj, inšyje biełaruskaj, polskaj, litoŭskaj i inš.

Wilenskije wialikatydniowyje misteryi, hranyje wučniami škoł jezuickich, mieli u XVII stalećci šyroki rozhałas pa kraju i na ich zjezdžałosia, zazwyčaj, šmat hasciej s prawincii, u liku katorych bywali i pieršyje krajowyje dastojniki.

Sa skasawańniem zakonoŭ misteryi zanikli i niemal praz usio XIX stalećcie ab ich nie było čutno s pryčyny ucisku katalictwa pad rasiejskim panawańniem.

Kab uwaskresić hetu staradaŭnuju miejscowuju tradyciju, pa zwyš sto hadowym pierarywie, sioleta na wialikim tydni buduć iznoŭ predstaŭleny na scenie misteryi, staranniem biełaruskaha Tawarystwa apieki nad dziaćmi «Zołak», a pracaj pani Stanisławy Korf z domu Kisielanki.

Ihrać buduć dzieci pad režyserstwam p. Abramowiča. Ihraje na sceni usiaho bolš 40 dziaciej.

Misteryi apracawała pani Stanisława Korff nanowa, scisła trymajučysia staradaŭnych tekstoŭ i zužytkowywajučy ich.

U casie štuki budzie śpiewać dziciačy chor.

Pastaŭleny buduć misteryi 27 marca (u sieradu) u sali byŭšaha Paleskaha Klubu. Pačatak roŭna a 7-aj hadzinie wiečara.

Druhi raz buduć pastaŭleny 30 marca (u subotu) u Sali Biełaruskaha Klubu (Swiato-Jurski 20). Pačatak a 7 hadzinie.

Bilety zahadzia možna kuplać u Biełaruskaj Kniharni, Zawalnaia 7, ad 10-aj ranicy da 4-aj wiečera, a ŭ dzień ihry u kasie Sali.

Wierym, što pawažanaje wilenskaje hramadzianstwo zachoče pattrymać dobry pačyn i šanujučy miejscowyje tradycii, uzdojmna stawicca u dzień ihry u sali.

W. Łastoŭski.

U Wilni i wakolicach.

× **Maršałak v. Eichhorn**, atrymaŭšy nowy pasad, pakinuŭ u subotu 24 marca naše miesto, hdzie jon prabyŭ ad samaha zaniaćcia Wilni niemcami, heta značyć ad wieraśnia 1915 h.

× **Na pomač wysialencam.** Biełaruski Klub achwiaraŭ na pomač biełaruskim wysialencam s frontu ŭ wakolicach Daŭg na ruki Biełaruskaha Kamitetu pom. pac. ad wajny 100 m.

Hrošy hetyje Kamitetam pieredadzieny na ruki upaŭnamočenaj K-tu, p. Malinoŭskaj, u Bychowčyškach.

× **Achwiara.** Spaŭniajučy rezoluciju swaiho prafesyonalnaha sajuza, naborščyki «Homana» złažyli Biełaruskamu Kamitetu achwiaru 5 m.

× **Biełaruski teatr.** U Biełaruskim Klubie chutka pačnucca pad kirunkam aŭtora proby 3-aktowaj nowaj pjesy F. Olechnowiča p. z. «Bazylišk».

Liehendy ab žywučych u lochach za miestom strašydłach, pałochaŭšych žycharoŭ swajej niezwyčajnaj dužaściu, mnoha dziela hetaha robiŭšych ŭsim kryŭdy i u kancy kancoŭ ubiwajemych narodnym hierojem, — siahajuć daloka ŭ hłyb staryny i znajomy ŭžo staražytnym grekam...

Naša Wilnia maje lehiendu a žyŭšym u lochu pad Bakštaj niejkim Bazyliškŭ, katory mieŭ takuju strašennuju siłu u wačoch, što ad adnaho jaho pahladu ludzi padali na ziamlu.

Woś hetu to lehiendu razrabotaŭ F. Olechnowič, nazwaŭšy jaje «kazkaj u 3 aktach» može dziela taho, što ŭwieś ton pjesy i nahramaždžonyje detali robiać „Bazyliška" padobnym da uscenizawanaj kazki. Hieroj pjesy, ŭbiwajučyj Bazyliška, — heta sielanski małady chłapiec. Charekterystyku jaho dajuć inšyje personažy pjesy ŭ apošniaj zjawie 3-ha aktu.

«Woś heta naš hieroj! U šerej jon siermiazie,
«I šeraje dasiul było jaho žyćcio, —
«Dy wypoŭniŭšy doŭh prad baćkaŭščynaj miłaj,
«Ciapier raŭnia kniaziom, wyšej za ich, — hieroj!»...

U pjesie ihrajuć bolš za 20 asob — usia dramatyčnaja družyna dy papoŭniena a świežymi siłami. Atrakcijej s butaforskaha pahladu — jak my čuli — budzie sam Bazylišk, zjaŭlajučyjsia u 3 akcie, naładženyj pawodle rysunkoŭ autora.

× Stadthaŭptman apawieščaje hetkije najwyšejšyje ceny: kwarta świežaha małaka 50 fen., žbiranaha — 20; ruski funt soli — 29 fen.; 100 tabletak sacharyny — 65 f., 500 tabl. — 2 m. 75 f.; krystaličnaja sacharyna: 1 šklanačka (5 gr.) — 1 m. 60 f., 100 gr. — 30 m.; pudałačko siernikoŭ — 10 f.

× **Pažary.** 20 marca a h. 7 m. 45 wieč. pačaŭsia pažar za hłaŭnym wagzałam: zahareŭsia dom, u katorym pamieščałosia mahazynowaje biuro. Ahoń pačaŭsia ad silna napalenaj piečy. Byli sklikany ŭsie pažarnickije addzieły. Paśla h. 10-aj wieč. pažar spynili.

Ledź pažarny aboz paśpieŭ wiarnucca da chaty, jak pačaŭsia nowy pažar na Basakach № 3 (ŭ d. Kokoškina). Tam ad razahreŭšajsia žaleznaj truby ad piečki zahareŭsia sufit u kwatery Ginzburga. Ahoń zahasili praz hadzinu.

21 marca na Radnickaj № 10 (ŭ d. Šapiry) zaharełasia ŭ kominie sadža, a ad hetaha zaharełasia čaść luchtu. Pažar chutka byŭ spynien u samym pačatku.

23.III. a h. 9 m. 30 na św. Jurskim prasp. № 20 zaharełasia sadža ŭ kominie. Pažarniki chutka spynili ahoń.

× **„Zhodnaja» siamiejka.** Miž Hiršem Turgielem (Stefanskaja 14) i jaho ziaciem pačałasia swarka, jak heta ŭžo nieraz zdarałosia. Dy ciapier siamiejnaja scena končyłasia trahičniej, čymsi zaŭsiody:. ziać, schwaciŭšy kij, pačaŭ kijom bić pa haławie swajho cieścia. Niet wiedama, jak heta ŭsio končyłosia by, kab nie prybiehli na pomač susiedzi. Raniennamu Turgielu zrabiła pierawiazku paklikannaja na miesco zdareńnia skoraja pomač.

× **Sproba samahubstwa.** Berta Gołombekoŭna, 18 h., prostytutka (Kijeŭskaja wul. 2) dziela samahubstwa napiłasia subimatu. U balnicu jechać nia zhodziłasia. Pomač jej dadziena ŭ chaci.

× **Na fabrycе.** Fabryčny rabotnik, Mozes Berkowič, pa nieaściarožnaści papaŭ pad koła mašyny (Škapiernaja wul.), katoraja złamała jamu nahu. U karetcy skoraj pomočy adwieźli jaho ŭ Żydoŭskuju balnicu.

× **Na wulicy.** Nieačyščennyje ad śniehu i lodu wulicy i trotuary wielmi časta bywajuć pryčynaj nieščaśliwych zdareńniaŭ. Redka prachodzie dzień, kab niechta ŭpaŭšy na wulicy, nie złamaŭ sabie ruki abo nahi.

Niejkaja Marja Tosapułowaja, 53 h., upaŭšy u rynštok, złamała sabie ruku.

× **Temperatura.** Najwyszejszaja i najniżejšaja temperatura za apošnije dni była (pawodluh Celasij):

	najwyš.	najniž.
20—21	+ 5,2	— 0,5
21—22	+ 2,4	— 1,1
22—23	+ 4,9	— 0,4
23—24	+ 7,8	— 0,4

Wiesna.

Dyk woś prabiedawali jašče adnu zimni...

Zima—dla biadoty zaŭsiody strach, a asabliwa ciažkoju bywaječ u wajennym časi, dvk nie dziwota, što jak lod na Wilji łopnieć, jak panlasucca ŭžo pa joj mutnyje chwali, jak pawiejeć u pawietry wiasiennim pacham, z mnohich hrudziej wyrywajecca ŭzdoch ablahčeńnia...

Na wulicach s pad bałota i tajučaha śniehu pakazywajucca užo brukowyje kamieńni, dachi damoŭ ŭžo ableżli, paćarnieli, nad ziamloju zalehło šeraje wiasiennaje nieba, ŭ sadoch dryžać dziareŭja, niecierpliwa čekajučy, kali wyhlanie sonce, kali treba budzie zbudzicca da nowaha žyćcia...

Damaŭłaśnikam pawialičyłośsia čysło kłopataŭ, treba wywazić s padworkaŭ kučy śniehu, śmiećcia, chto maje aharod — pačynaje ŭžo dumać ab jaho zasiejańni, chto ničoha nie maje—i toj pačynaje kłapacicca, bo najwialikšyje kłopaty tady bywajuć, jak nima ab čym kłapacicca...

Kaliś — jak pawiejało ŭ pawietry wiasiennim pacham, ludzi pačynali dumać ab nowych opratkach, wakonnyje wystaŭki mahazynoŭ zijali świežeńkimi modnymi kapialušami, paltotami, bluzačkami...

Ciapier kolišni elehant, ahladajučy padoŭwu swajho bocika, dumaje:

— Treba musić budzie nabić świežych ćwiakoŭ, ci što?...

F. O.

TEŁEHRAMY.

Niamieckije apawieščeńnia

22.III. Zachodni teatr:

Front Ruprechta Bawarskaha i *niamieckaha Naślednika*: Ad Arras da La Fer my atakawali anhlickije pazycii i zdabyli ŭsiudy pieršyje warožyje linii. Miž La Fer i Suasson, pry Reims i ŭ Sampani ahoń usmacawaŭsia.

Front v. Galwica i *Albrechta Wiurtemberskaha*: Naša artyleryja dalej niščyła francuskije pazycii pad Werdenam.

23.III. Zachodni teatr.

Pad kamandaj Impieratara nastupleńnie na anhlicki front pry Arras, Kambre, Sen Kanten trywaje druhi dzień. Dobry rezultat byŭ i ŭčora. Dabyča dahetul abiličena hetkaja: na fronci Ruprechta 15.000 pałonnych i 250 harmat, na fronci niamiec. Naślednika — 10.000 pałonnych, 150 harmat i 300 kulemiotaŭ.

23.III Zachodni teatr.

Bitwa pry Monsi—Kambre — Sen Kanten—La Fer wyihrana.

Anhlickije III i V armii i časci francuskich i amerykanskich rezerwaŭ adkinuty na Bapom, Bušaweń miž Peron i Ham i na Suni s samymi ciažkimi stratami. Dabyča — bolš za 30.000 pałonnych i 600 harmat.

Kala wajny.

BERLIN. (W.T.B.). U časie ad 21 da 23 marca anhlickaja armija paciarpiała najwialikšaje parażeńnie u waŭsiej anhlickaj historyi.

BERLIN (W.T.B.). U lutym padwodnyje łodki zatapili 860.000 tonn, značyć usiaho ad pačatku padwodnaj wajny 10.270.000.

BERLIN (W.T.B.). U Siarodziemnym mory našy parachody iznoŭ zatapili 7 parachodaŭ i 6 parušnikaŭ ahulnaj jomkaści 23.000 tonn.

BERLIN (W.T.B). U Siarodziemnym mory našy padwodnyje łodki iznoŭ zatapili 5 parachodaŭ ahulnaj jomkaści 24.000 tonn.

BERLIN (W.T.B.). U błokadnym pojasie nawakoł Anhlii našy padwodnyje łodki zatapili 20.000 tonn.

Spisak biełaruskich knižek.

Wiedajučy canu knihi, najlepiej prysłać hrošy napierad hetak taniej kaštuje pierasyłka.

Knižki aznačenyje *bis* — wyjšli łacinskimi i „ruskimi“ literami.

Nawukowyje dastupnyje dla usich.

	Cena rub. kp.
bis Jan Barszczeŭski, pierszy biełaruski piśmiennik. Biograficzny narys R. Zemkewicza	— 20
Praktycznyje rady ab harodnictwie	— 7
Гутаркі аб небі і зямлі з рысункамі	— 15
bis Cukier, W. Trojcy	— 3
bis Hutarki ab haspadarcy	— 3
bis Jak ratawać uzdutuju żywiołu	— 3
bis Jak baranicca ad chalery	— 1
bis Jak rabić dobryje ramowyje wulli	— 5
bis Ziamielnaja sprawa u Nowaj Zelandii	— 3
bis Karotkaja historyja Biełarusi — Własta	— 60
Bł. Andrej Babola mučynik	— 5
Pčalina—żywiołka małaja a karyści daje mnoha	— 30
Як багацеюц чэскіе селяне	— 10
Як выбірецдэпутетоў у Гас. Думу	— 5
Na darozi da nowaho žyćcia. A. Nowiny	— 25
Alkahol	— 5
Rady dla matak	— 3
Św. Jazafat Kuncewič	— 5
Našto biełarusam hazety	— 5
Koiki słoŭ ab dziawoczaj opratcy na Biełarusi	— 10

Biełaruskije muzykalnyje twory.

Беларускі песеннік з нотамі	— 1
Biełaruskije pieśni z notami. I čaść. Sabraŭ A. Hryniewič	— 3
Biełaruskije pieśni z notami. II čaść. Sabraŭ A. Hryniewič i A. Zaziula	— 25
Беларускіе песьні разложэные на 4 галасы; адна песьня у 4 галасох 10 к., кожны голас	— 3
Чамуж мне ня пець. Ой ляцелі гусі. Дый кудыж ты. Ой пайду я лугам. Ды ўжо сонейка.	
bis A chto tam idzie? J. Kupały, muz. Rohoŭskaha	— 10

Z USIAHO KRAJU

Kurlandzija.

BERLIN. Kurlandzki baron Raden u swajej lekcii, katoruju jon tutka pračytaŭ, zajawiŭ, što ŭ Kurlandzii jość jašče miesca dla 2.700.000 duš. Adwakat Melwil z Libawy dakinuŭ, što Kurlandzija žadaje personalnaj unii z Niamieččynaj. Hetaha žadajuć nia tolki tamtejšyje niemcy, ale i łatyšy.

Z usiaho świetu.

NJU-JORK (Reŭter). Matrosy wajennaha flotu pa zahadu ŭradu zaniali 38 hałandzkich parachodaŭ.

BERLIN (W.T.B.). Rejchstag akančacielna pryniaŭ proci hałasoŭ niezaležnych socyał-demakrataŭ nowyje wajennyje kredyty na 15 miljardaŭ marak.

CIURYCH. Pawodłuh hazet, serbski ŭrad zhodny zrabić sepatny mir s terytoryalnymi ustupkami dziela Bouharyi.

BERLIN. Niamieckaja „partja ajčyzny» apawieščaje adozwu, ŭ katoraj haworycca proci taho, kab zrabić ciapier ahulny mir. Hetki mir byŭby ciapier niawyhodny dla Niamieččyny i jaje budučyny.

ABWIESTKI.

U siaradu 27 marca u Paleskaj sali,
u subotu 30 marca u sali Bełaruskaha klubu (Św. Jurski 20)
buduć pastaŭleny biełaruskije wialikatydniowyje

MISTERYI

Zmiest: I. Wieści a Chryscie.
II. U Ahrojcu.
III. U Piłata.

Bilety at 3 marak da 30 fen. zahadzia možna kuplać u Biełaruskaj Kniharni, Zawalnaja № 7.

Drukowana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar Jazep Saławiej.